

Bibliistyka inaczej

Autor tekstu: **Krzysztof Sykta**

Współczesna bibliistyka opiera się w wielu swych tezach na dogmatach — tezach niekoniecznie prawdziwych, w wielu przypadkach całkowicie błędnych, a mimo to uznawanych przez większość za prawdziwe, noszących znamiona prawd niepodważalnych.

Ewangelie powstały w języku greckim

Tak przynajmniej uważa znakomita większość uczonych, w tym katolickich, reprezentujących główny nurt zwany greek primacy. Jak już wykazywaliśmy wcześniej, teza ta stoi w sprzeczności z tekstem nowotestamentowym, który zdradza nie tylko tło aramejskie i semicką idiomatykę, ale też w którym wskazać możemy oczywiste pomyłki w tłumaczeniu.

Przykład 1 — Jałmużna

Łk 11.41. Ale raczej: **to wewnątrz dajcie na jałmużnę** i oto wszystko czystym wam będzie.

Mat 23.26. Ślepy faryzeuszu! **Oczyść wpięrw wnętrze** kielicha, aby stało się i to, co jest zewnątrz niego, czyste.

Czy to co mamy wewnątrz możemy dać na jałmużnę? Ewangelista Łukasz nieco się zaplątał... Różnica na tle języka greckiego wytłumaczalna jedynie poprzez intencjonalną zmianę redakcyjną, tymczasem na tym jednym przykładzie można wskazać, że dwaj ewangelisti albo sami tłumaczą odmiennie i jeden z nich popełnia błąd, albo też korzystają z dwóch różnych tłumaczeń jednego tekstu źródłowego.

Powyższa niespójność nabiera sensu w momencie gdy cofniemy się o jeden poziom wstecz, przyjmując, że tekst nie stanowi opracowania pierwotnego lecz jest efektem tłumaczenia z języka aramejskiego. Mateusz pisze o **oczyszczeniu** wnętrza (aram. **dakkau**), Łukasz o **jałmużnie** (aram. **zakkau**). Obydwa słowa mają podobne znaczenie, zakkau oznacza nie tylko składanie jałmużny, ale też usprawiedliwianie, dakkau stricte oczyszczenie. Użycie przez Łukasza drugiego znaczenia „dajcie na jałmużnę” zamiast mającego większy sens „usprawiedliwcie” przypomina mi niektóre polskie tłumaczenia ewangelii gdzie tłumacz wstawia bezmyślnie jedno ze znaczeń słownikowych nie zdając sobie sprawy z powstałego w ten sposób dysonansu i nieskładności (przewodzi tu Wojciechowski np. w Łk 6:35 "gdyż [Bóg] **przyjemny** jest dla niewdzięcznych i złych" zamiast **dobrotliwy, łagodny**, gr. χρηστός).

Obrońcy greek primacy twierdzą, że litery zain i dalet nie są do siebie podobne i że nie może być tu mowy o błędnym odczycie. Po pierwsze, zwroty dakkau i zakkau są zbliżone fonetycznie i błąd mógł nastąpić przy przepisywaniu lub notowaniu treści mówionej, po drugie, postanowiłem sprawdzić samemu czy faktycznie występuje jakiekolwiek podobieństwo. I co się okazuje? **Są podobne do siebie** i to nawet bardzo: **zain to skośna kreska, dalet to taka sama kreska z minimalnym ogonkiem** — o pomyłkę nie trudno:

Aramaic - Syriac		Arabic	
Letter	Estrangela	Letter	Name
Alaph	ܐ	ا	Alef
Beth	ܒ	ب	Beh
Gamal	ܓ	ج	Jeem
Dalath	ܕ	د	Dal
He	ܗ	ه	Heh
Waw	ܘ	و	Waw
Zain	ܙ	ز	Zain
Heth	ܚ	ح	Hah
Teth	ܛ	ط	Tah
Yudh	ܝ	ي	Yeh
Kaph	ܚ	ك	Kaf
Lamadh	ܠ	ل	Lam
Mim	ܡ	م	Mim
Nun	ܢ	ن	Noon
Semkath	ܫ	س	Seen
Ayin	ܐ	ع	Ain
Pe	ܦ	ف	Feh
Sadhe	ܥ	ص	Sad
Qaph	ܩ	ق	Qaf
Rish	ܪ	ر	Reh
Shin	ܫ	ش	Sheen
Taw	ܬ	ت	Teh

Przykład 2 — prawy czy wszeteczny

Werset z Łk 11:46 nie jest jedynym przykładem różnic wynikających z błędnego tłumaczenia pierwowzoru aramejskiego, a raczej jednym z wielu. Najbardziej znanym jest bez wątpienia fragment z **listu do Rzymian 5:7**, gdzie, podobnie jak wyżej u Łukasza, błędne odczytanie jednej aramejskiej litery wypaczyło sens wypowiedzi:

5:6 Pomazaniec ... za bezbożnych zmarł 5:7 Z trudem bowiem ktoś za **sprawiedliwego** by umarł, za **dobrego** bowiem może i ktoś odważy się umrzeć.

Sens całkowicie utracony i wypaczony: Jezus umiera za bezbożnych. Paweł komentuje to tak: **Za dobrego człowieka może i ktoś życie poświęci, ale za sprawiedliwego mało który...**

Wszystkie greckie rękopisy jakie znamy zawierają wersję „kanoniczną” (znamienne jest też to, że tak mało osób **nie dostrzega braku sensu** w powyższym zdaniu...), jedynie aramejska Peszita posiada wersję odwrotną i prawidłową: **Za dobrego człowieka może i ktoś życie poświęci, ale za niegodziwego mało który...**

W języku aramejskim słowa „niegodziwy, bezbożny — raszeja” (רשיעא)

i „sprawiedliwy – raszana” (רשינא) są prawie że identyczne.

Jak widać

Przykład 3 – nazwy własne

Moim ulubionym porównaniem różnic w ewangeliach synoptycznych jest odwołanie się do polskich tłumaczeń, w szczególności do Władcy Pierścieni, ze względu na słynny casus „łozizmu”. Polski czytelnik ma do wyboru obecnie trzy główne tłumaczenia: Skibniewskiej (wyd. Muza), Łozińskiego (Zysk i S-ka) i Frąców (Amber), przy czym dwa pierwsze doczekały się wersji poprawionych (w tym przez prof. Gumkowskiego). W każdym z tych przekładów występują mniejsze lub większe zmiany w nazewnictwie i nazwach własnych. Grima **Wormtongue** w polskiej wersji oddany został jako **Smoczy, Gadzi, Żmijowy** tudzież **Robaczywy** Język... Najwięcej zmian jest u Łozińskiego, który spolszcza imiona bohaterów, nazwy miejscowości i krain... Rivendell zmienia się w Tajar a Baggins w Bagosza. Gdybyśmy w tekście Frąców znaleźli przypadkiem Gadzi Język zamiast Robaczywego moglibyśmy domniemywać, że autorzy nie tyle znali przekład Skibniewskiej, co nieudolnie się nim posiłkowali (ale tak na szczęście nie jest). **Różnice w nazwach własnych to jeden z elementów świadczących o dokonywaniu niezależnego przekładu, a nie posiłkowaniu się tekstem istniejącym.**

W przypadku Ewangelii redaktorzy – tłumacze nie są zgodni nawet co do najbardziej prozaicznych elementów: **jak nazywał się Jezus i z jakiego miasta pochodził**. Na pierwszy rzut tego nie widać, ponieważ we wszystkich przekładach czy to polskich czy angielskich takie rozbieżności są rugowane a odmienne nazwy ujednociane.

W ewangelii Marka bohater zwie się **Jezus Nazareński**

W ewangelii Mateusza, Jana i w Dziejach: **Jezus Nazorejczyk!**

U Łukasza występują obydwie wersje: **Nazareński / Nazorejczyk!**

Jeżeli chodzi o rodzinną miejscowość Jezusa to w ewangelii Marka mamy Nazaret, w ewangelii Łukasza głównie Nazareth a w jednym wersecie Nazara. U Mateusza trzy wersje: Nazaret / Nazareth / Nazara.

Podobnie jest z Judaszem. U Mateusza występuje on pod przezwiskiem Iskariota, u Marka – Iskarioth, u Łukasza – w obydwu wersjach!

Jeżeli w Jednej Ewangelii znajdujemy różne nazwy tej samej osoby lub miejscowości to świadczy to o dokonywaniu zmian i dopiskach osób trzecich - późniejszych redaktorów i kompilatorów. W Ewangelii Łukasza wyraźnie widać swoisty dualizm nazw: Jerozolima – Jeruzalem, Nazorejczyk – Nazareński, Nazareth – Nazara, Iskariota – Iskarioth, Jezus – Pan, cuda – znaki. Podobnie zresztą w innych ewangeliach gdzie widać gołym okiem warstwy redakcyjne pisane innym stylem, z innym słownictwem, tyle że w tradycyjnych przekładach tego nie uświadczymy, przynajmniej w większości z nich.

Pójdźmy dalej. Mateusz pisze o Janie Chrzcicielu, Marek – Janie Chrzcącym, Mateusz o Magadan, Marek o Dalmanucie. Mateusz o Gadarze, Marek o Gerazie... Mateusz o bracie Jezusa Józefie, Marek – Jozesie, Mateusz o Lebeuszu, Marek o Tadeuszu, u Mateusza Józef z Harimatei to „człek bogaty” a u Marka „prominentny senator” tudzież „wpływowy członek-rady”!

Tych różnic jest na tyle dużo, że mogą doprowadzić nas tylko do jednego wniosku: kanoniczna ewangelia Marka jest różna od tej, której używał Mateusz, o ile jej używał, i co prowadzi nas do kolejnego dogmatu biblistyki:

(Dłuższa) ewangelia Mateusza opiera się na (krótszym) Marku

Tezy te bezwiednie powtarza Deschner i Uta Ranke pisząc jak to Mateusz zmienia narrację Marka wstawiając zamiast jednego ślepca dwóch i... w sumie na tym innowacje Mateusza się kończą. Deschner nie zauważa, że o ile Mateusz zmienia liczbę ślepców, Marek zna za to dokładnie imię tego pierwszego i czym był synem...

Zadajmy sobie teraz pytanie: **co z tego że Mateusz jest dłuższy (ma więcej opowieści i perykop) skoro te, które są wspólne dla niego i Marka są akurat krótsze i mniej rozbudowane właśnie u Mateusza?**

Spójrzmy na kilka **dodatków Marka względem Mateusza**. W poniższych wersetach pogrubiono fragmenty, których u Mateusza (i Łukasza) nie ma:

Mk 1.14b. głosząc **dobrą nowinę Bożą**, 1.15. [i mówiąc] że: Wypełnił się czas i przybliżyło się królestwo Boga. Skruszcie się i **wierzcie w dobrą nowinę**.

1.29. I zaraz z synagogi wyszedłszy przyszli do domu Szymona i **Andrzeja, z Jakubem i Johanem**.

2.14. I przechodząc, ujrzał Lewiego **Halfuszowego**, siedzącego na poborze podatku.

3.17. i Jakuba Zebedeuszowego, i Johana, brata Jakuba, **i nadał im imię: „Boanerges”, co znaczy: „Synowie Gromu”,**

4.38a. A on był **na rufie, na wezgłowi**u śpiąc.

7.31. I znowu wyszedłszy **z granic Tyru**, przyszedł **poprzez Sydon** nad Morze Galilejskie, **środkiem granic Dekapolu**.

8.35. ...z powodu mego **i dobrej nowiny**, wybawi go.

10.29. ...ze względu na mnie **i ze względu na dobrą nowinę**,

10.46. ... **syn Tymeusza, bar-Tymeusz**, ślepy żebrak, siedział przy drodze.

11.17. I nauczał, i mówił im: Czyż nie jest napisane: "Dom mój domem modlitwy będzie nazwany **przez wszystkich pogan**"?...

12.36. Sam Dawid rzekł **w Duchu Świętym**...

12.42. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa grosze, **to jest kodransa**.

13.10. I do wszystkich pogan **ma być najpierw głoszona dobra nowina**.

13.3. ...zapytali go na osobności **Piotr i Jakub, i Jan, i Andrzej**:

15.21. I werbują przechodnia, niejakiego Szymona Cyrenejczyka, idącego z pola, **ojca Aleksandra i Rufusa**, aby wziął krzyż jego.

Tam gdzie Mateusz pisze o „uczniach” Marek zna dokładnie ich imiona, tam gdzie Mateusz pisze ogólnie, Marek dopowiada szczegóły. Jego Jezus nie leży po prostu śpiąc ale leży „na rufie statku, na wezgłowi”. Ulubionym dodatkiem Marka jest słowo dobra nowina — czyli **Ewangelia**, poza tym dopisuje w wielu miejscach **„pogan”** oraz **„Ducha Świętego”**. Wszystkie te trzy słowa mają charakter doktrynalny i świadczą o ich późniejszym charakterze — pytanie: dlaczego Łukasz i Mateusz mieliby usuwać wzmianki o Ewangelii? Zresztą, Ewangelia Marka, to jedyne ewangelia, która sama siebie tak tytułuje w pierwszym wersecie.

Widać więc wyraźnie, że tekst markowy albo przeszedł drugą redakcję, albo też stanowi odmienne tłumaczenie oryginału z języka aramejskiego bądź łaciny...

Podobnie jest z „dogmatem”:

(Dłuższa) ewangelia Łukasza opiera się na (krótszym) Marku

Tutaj sprawa jest jeszcze bardziej ewidentna i ciekawsza: Łukasz dzieli posiadany tekst Marka na trzy części. W powstałe tak dwie przerwy w tekście wstawia większość swojego dodatkowego materiału: Kazanie w dolinie oraz Opowieść o podróży do Jerozolimy, przy tam ta opowieść to żadna spójna opowieść tylko redakcyjny patchwork, śmietnik, grupujący teksty bez ładu i składu: raz kilka mów Jezusa, raz jakaś parabola, potem znowu kolejne wypowiedzi, potem znów kilka przypowieści o uczcie itd. Dodatkowo na początku wstawiona zostaje historia narodzin Jana Chrzciciela a na końcu Chrystofania — opowieść o objawianiu się zmartwychwstałego Jezusa

Usuwać dodatkowy materiał Łukasza „odzyskamy” w ten prosty sposób bazowy tekst Marka. Tekst ten nie tylko nie zawiera wskazanych wyżej dodatków typu „ewangelia”, ale też **jest aż o 30% krótszy!** Łukasz zna tylko 70% Marka, kolejne 10% tekstu zna w innej wersji łącząc ją z tekstami Mateusza, kolejne 17% Marka występuje u Mateusza, ale nie zna tego tekstu Łukasz... 3 % tekstu Marka nie występuje ani u Łukasza, ani u Mateusza (jak np. słynna opowieść o nagim młodzieńcu w ogrójcu).

W stosunku do tekstu markowego należy też wskazać zasadnicze różnice w treści:

— Marek i Mateusz piszą obszernie o tym, jak Jezus na krzyżu wzywa Eliasza (gr. Helias) po nastaniu ciemności, Łukasz z kolei ma krótką wzmiankę że słońce (gr. Helios) się zaćmiło;

— u Marka i Mateusza setnik nazywa Jezusa „Synem Bożym” u Łukasza — „człowiekiem sprawiedliwym”;

— Marek i Mateusz zawierają opis apokaliptyczny zniszczenia Jerozolimy, piszą o „ohydzie spustoszenia” i „pozostaniu na tarasach”, Łukasz ma prosty przekaz o wojskach otaczających Jeruzalem, uciekaniu ludzi z miasta do wsi itd., a nie o zostawianiu na dachach w oczekiwaniu Pana;

Znaczne różnice występują również w części pasywnej, gdzie np. u Marka i Mateusza występuje podwójne pojęcie Jezusa przez żołnierzy winem, przy okazji można znowu dostrzec szczegóły świadczące o odmiennym tłumaczeniu tekstu źródłowego: Marek pisze o winie wzbogaconym mirrą (15:23), Mateusz o winie wymieszanym z żółcią (27:34), u Łukasza (23:36) żołnierze przynoszą Jezusowi cierpki, tanie wino mieszane z ziołami — poskę, napój rzymskich żołnierzy całkowicie mylnie tłumaczony jako „ocet” co nam się kojarzy bardziej z octem kuchennym niż z napojem. U wszystkich trzech mamy do czynienia z tym samym trunkiem, tyle że każdy ewangelista używa całkowicie innych wyrażen by go opisać. U Marka (15:36) i Mateusza (27:48) pojęcie poską pojawi się później z rąk przechodniów a nie żołnierzy.

Pozbywając się dodatków Łukasza otrzymujemy spójny tekst Marka, tyle że krótszy od

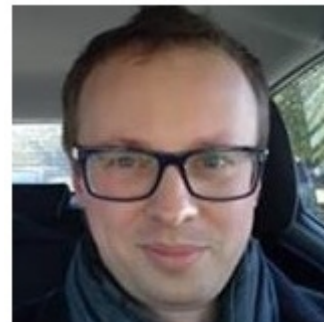
kanonicznego o 30% i pozbawiony wielu szczegółów, dopowiedzeń i uzupełnień. Albo więc Łukasz skraca posiadany tekst Marka, albo też (co jest bardziej prawdopodobne) bazuje na tekście starszym, starszej redakcji ewangelii Marka. Ewangelia Łukasza również występuje w wersji skróconej — znanej jako ewangelia Marcjona, przy czym w wielu miejscach rzekome zmiany Marcjona okazują się być wersją starszą ewangelii kanonicznej, ale o tym napiszemy w kolejnym odcinku.

Krzysztof Sykta

Zajmuje się głównie biblistyką i religioznawstwem. Prowadzi stronę synopsa.pl. Skończył ekonomię, jest dyrektorem w izbie gospodarczej i redaktorem w Magazynie Przedsiębiorczości i Integracji Lokalnej IMPULS. Był redaktorem naczelnym ezynu Playback.pl

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 20-01-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9549) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9549>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl